Wychodzi w każdy czwartek | Cena 2500 mk. | Prenumerata miesięczna 9000 mk.

SPORTOWIEC

TYGODNIK, POŚWIĘCONY WSZELKIM GAŁĘZIOM SPORTU

Oficjalny organ Tor. Zw. Okręg. P. N.

Adres Redakcji i administr.: Toruń, Bydgoska 48.
Godziny urzęd. 4—6 wiecz. Telefon 292. Konto PKO. 205.610.

Nr. 22. | Czwartek, 26 lipca 1923 r. | Rok I.

List do redakcji w sprawie sędziów.

Odpowiedź.

W ostatnim czasie dały się słyszeć głosy w »Sportowcu, żaląc się na niewypełnianiu obowiązków ze strony pojedyńczych sędziów, nałożonych na nich przez WSS., wzgl. na nie dosyć ostre karanie odnośnych sędziów za takie zaniedbania. Jakkolwiek przyznać trzeba, że w pierwszym wypadku żale są uzasadnione, tak w drugim wypadku niesłuszne. Krytyk, stojący zdala od pracy WSS. nie zdaje sobie sprawy, z jakiemi trudnościami niejednokrotnie połączone jest wyznaczenie sędziego i jak trzeba lawirować, zwłaszcza gdy w jednym dniu odbywają się 4 a nawet 5 zawodów w różnych miastach, jak to się zdarzyło podczas rozgrywek o mistrzostwo okręg. klasy B.

Do dyspozycji WSS. stoją 11 sędziów (wkrótce zapewne jeszcze mniej) i to 6 kl. A i 5 kl. B. Z tych nie wchodzi 4 prawie wcale w rachubę do sędziowania z powodu tego, że są graczami i bardzo będą absorbowani przez swoje towarzystwa. Wyznaczyć tych sędziów-graczy do sędziowania zawodów znaczy, że należy się z góry nieomal liczyć, że się nie stawią, nałożoną zaś grzywnę zapłaci w danym wypadku klub, gdy mu o gracza chodzi. Z pozostałych 7 sędziów, jeden jest tak obarczony pracami na niwie sportowej, że coprawda nie uchyla się od sędziowania zawodów w Toruniu, jednak nie może wyjeżdżać na prowincję, a które to wyjazdy są największą bolączką. Trudno zaś też wymagać, aby jedni i ci sami wyjeżdżali na prowincję. Każdy ma bowiem jakieś własne zobowiązania, czy to familijne, towarzyskie a nie rzadko i miłosne, którym trudno odmówić racji bytu, a rzucaniem grochu o ścianę byłoby, gdy chodzi o płeć piękną. Często jest zatem zupełnie niemożliwem dla WSS. wszystkim swoim za-

daniom sprostać. Jakkolwiek stosowanie kar w niektórych wypadkach jest na miejscu, to jednak tem nie załatwi się sprawy samej. Pomódz tutaj mogą jedynie towarzystwa same, które winne oddziaływać na swoich członków, aby się zgłaszali do egzaminów sędziowskich. Jak smutno pod tym względem dzisiaj w naszym okręgu wygląda, świadczy fakt, że na niedawno ogłoszony termin zgłoszeń dla kandydatów sędziowskich, zgłosił się tylko jeden, gdy zaś w innych okręgach zgłasza się kilkanastu, a nawet kilkadziesięciu. Poprzednio sama Bydgoszcz chciała stawić tylu kandydatów, że egzamin dla nich miał się specjalnie odbyć tam na miejscu, gdy zaś przyszło do rzeczy samej, zawiodła zupełnie.

Do wszystkich towarzystw sportowych zanosi się niniejszem raz jeszcze apel, jak i nie mniej do niestowarzyszonych sportowców, aby wpływali jaknajwięcej na swoich członków i popierali usiłowania WSS. gdyż w niczyim innym interesie lecz w ich własnym interesie leży, mieć jaknajwiększy wybór doborowych sędziów. Bez tego poparcia, zmiana na lepsze nietylko że nie nastanie, ale owszem zmieni się na gorsze, jeżeli z jakichkolwiek powodów nastąpi ubytek sędziów, przez co ewtl. może zostać zakwestjonowane istnienie całego TZPON.

Jaś.

Dział urzędowy:

Polski Związek Piłki Nożnej.

Komunikat Wydziału Spraw Sędziowskich

z posiedzenia odbytego w dniu 28 czerwca 1923.

1) W wykonaniu uchwały ostatniego Walnego Zgromadzenia PZPN. z dnia 26 lutego 1923, w sprawie atakowania bramkarza, przypomina się wszystkim ZOPN. przepis 8 z przepisów gry w piłkę nożną prof. Weyssenhoffa o ochronie bramkarza, a mianowicie

„Nie wolno trącać bramkarza, gdy się znajduje na własnem polu bramkowem (nie karnem) i nie trzyma piłki w rękach. Gdy tylko piłkę schwyci lub wybiegnie poza obręb swego pola bramkowego, wtenczas jego specjalny przywilej ustaje i wolno go trącać jak każdego innego gracza, t. j. (przepis 9) nie rękami i nie brutalnie lub niebezpiecznie".

„Gdy bramkarz odbija piłkę pięścią, wtenczas każde potrącenie go jest karygodne, gdyż ani na chwilę nie trzyma piłki w ręku; gdy zaś bramkarz łapie piłkę na piersi, wolno go (przepisowo) pchnąć, ale nie przedtem, zanim złapie piłkę".

2) Przypomina się również wszystkim ZOPN-om obowiązek, nałożony na sędziów prowadzących zawody, w których gracz doznał obrażenia cielesnego, składania o tem dokładnego sprawozdania Wydz. Spr. Sędziow. PZPN. w przeciągu najpóźniej 14 dni od rozegrania zawodów, a to celem przeprowadzenia statystyki nieszczęśliwych wypadków.

Koniec działu urzędowego.

Od Wydawnictwa.

Wobec stałego rozwoju „Sportowca" i zwiększeniu się pracy w redakcji, — przystąpiliśmy do powiększenia składu redakcji w następujący sposób:

1) Redaktor naczelny — Stanisław Maltze
2) Redaktor — Stanisław Kince
    a) dział sprawozdawczy z miejscowych zawodów
    b) kronika i dodatek
    c) sprawy finansowe,
3) Redaktor — Stanisław Witt
    dział oficjalny i dział propagandy,
4) p. Stanisław Lendzian — dział ogłoszeniowy.

Od dnia 1 sierpnia Redakcja i Administracja mieścić się będzie we własnym lokalu przy ul. Bydgoskiej nr. 48 parter. Telefon nr. 292.

Redakcja otwarta codziennie od godz. 4—6, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Z powodu zwiększeń kosztów druku i papieru zmuszeni jesteśmy podnieść prenumeratę od 1 lipca

na 9.000 mk. miesięcznie.

Z pobytu T. K. S. we Lwowie.

Lwów, 16 lipca 1923.

Wrażenia i opinje, jakie pozostawił po sobie T. K. S., bawiąc we Lwowie w dniu 14. i 15. bm. są prawie jednakowe. — Grubym błędem Wydziału T. K. S. było, że **niezdobył się na wysłanie naprawdę najlepszej jedenastki.** Wydział T. K. S. nie wątpię, że zdawał sobie sprawę, że wysyła swą drużynę do kolebki sportu polskiego, w szczególności piłki nożnej i lekkoatletyki, a jako takiej na opinji liczy się cała Polska; że wyjechał li tylko na propagandę sportu polskiego na Pomorzu i w celu nawiązania stosunków towarzyskich z klubami małopolskiemi, cóż jednak uczynił? W jakim świetle przedstawił się nam sport polski na Pomorzu? Posłuchajmy: „Wiek Nowy" z dnia 17. 7. b. r. w recenzji z zawodów T. K. S. — Hasmonea pisze:

„Toruński Klub Sportowy poniósł wcale dotkliwą porażkę od Hasmonei (0 : 5) a to tylko dzięki ślamazarności ataku, który niepotrafił, czy też nie umiał szeregu pozycji (bądźmy szczerzy T. K. S. wytwarzał groźniejsze sytuacje podbramkowe, niż Hasmonea) pod bramką przeciwnika wykorzystać. T. K. S. jako zespół footballowy przedstawił się bardzo sympatycznie — posiada młody i świetny materjał — wysoka technika i piękne podawanie piłki, to ich główna zaleta. Ujemną stroną drużyny — **to brak biegu u graczy.** — „T. K. S." gra „stojąc" a nie „biegając"; wreszcie zasadniczym błędem ich systemu gry jest to, że grają za „miękko" i **za dużo kombinują.**

Miałem wrażenie, obserwując graczy T. K. S., że to gra jedenastka pensjonarek, a nie młodych i żwawych chłopaków. T. K. S. w walce z o wiele bardziej rutynowaną Hasmoneą pokazał nam grę zupełnie otwartą." . . . . . Posłuchajmy dalej: Zapytany przez nas redaktor „Sportu", prof. Wacek oświadczył: poprzednio, spodziewałem się po toruńskiej drużynie daleko lepszej gry — właściwie ona nawet dobrą nie była. Jeszcze w spotkaniu z Hasmoneą znać było w ataku T. K. S. pewną myśl przewodnią, ambicję atakowania i pęd na bramkę przeciwnika, w spotkaniu jednak z Czarnymi wykazali Torończycy zupełny upadek i wprost złą klasę. Brak stoppingu, brak roztropnego podawania, złe obstawianie przeciwnika, nieudolne i brutalne prawe skrzydło, dalekie trzymanie się pomocy od ataku, a wreszcie słabe i niecelne strzały i kompromitujące niewyzyskiwanie rzutu karnego — oto minusy — są i plusy — to gra spokojna i fair, dobra obrona i od czasu do czasu bardzo ładna kombinacja trójki środkowej ataku — tylko za długa — gdzieś aż do samej bramki przeciwnika zdążająca. Drużyna zrobiła na mnie bardzo sympatyczne wrażenie i jak „Warszawiance" temu dwa lata prze-

Sprostowanie.

W Nr. 19 na str. 14 w tabeli mistrzostw Okręgu Lwowskiego wkradły się omyłki, wobec czego podajemy sprostowaną tablicę:

	Pogoń	Czarni	Polonia	Hasmonea	Lechia	Rewera	Gier	Wygranych	Nierozegr.	Przegranych	Bramek dla	Bramek przeciw	Punktów
Pogoń		2:2 6:1	6:2 4:0	5:1 6:3	6:0 4:0	8:0 21:1	10	9	1	—	68	10	19
Czarni	2:2 1:6		2:4 5:2	2:1 2:2	4:0 3:0	4:0 1:0	10	6	2	2	26	17	14
Polonia (Przemyśl)	2:6 0:4	4:2 2:5		5:2 1:1	2:2 3:3	2:2 6.2	10	3	4	3	27	29	10
Hasmonea	1:5 3:6	1:2 2:2	2:5 1:1		1:1 0:0	2.0 5:0*	10	2	4	4	18	22	8
Lechia	0:6 0:4	0:4 0:3	2:2 3:3	1:1 0:0		0:2 1:0	10	1	3	6	7	25	5
Rewera (Stanisławów)	0:8 1:21	0:4 0:1	2:2 2:6	0:2 0:5*)	2:0 0:1		10	1	1	8	7	50	3

powiedziałem ładną przyszłość, tak samo obecnie twierdzę o T. K. S-ie, — warunkiem jednak tego trening i jeszcze raz trening; gra skrzydłami, które niewykazują żadnego ciągu na bramkę, tylko otrzymawszy piłkę, zaraz ją oddają, bezwarunkowa zmiana prawego skrzydła i współdziałanie pomocy z atakiem. Żałuję mocno, iż w środku pomocy nie widziałem Stogowskiego, chociaż Kosicki był zupełnie dobry. T. K. S. ma przed sobą przyszłość tylko się nie zrażać".

Taka jest opinja Lwowa i niech będzie nauczką i przestrogą zarazem dla wydziału T. K. S., że przedewszystkiem na wyjazd należy zebrać najlepsze siły, by godnie zareprezentować miejscowy sport, albo lepiej wcale niewyjeżdżać, co znowu nieprzynosi korzyści. Charakterystycznym jest, że wszystkie drużyny prowincjonalne, goszcząc u siebie drużyny silniejsze — często biją je, natomiast, gdy wyjeżdżają prawie zawsze ponoszą klęski! Dlaczego? Otóż dlatego, że nigdy — wyjeżdżając — nie mogą z różnych przyczyn zebrać i to najlepszych zwyczajnie graczy „eo ipso" nie odnoszą wcale zaszczytnych wyników. Tak znowu postępować mistrzowi okręgu absolutnie nie wolno. Wydział musi się postarać, by miał zawsze stałych graczy na każde zawołanie, a nie sezonowych. Dopiero wówczas drużyna może stać na wysokości swego zadania.

E. J.

Ze Lwowa.

TKS. we Lwowie przegrał niezasłużenie 5:0. Bramkarz (Kwiatkowski) nie nadaje się nawet do IV drużyny Pogoni; bo jest ten lepszy. Widać młodego gracza. Gorszy nie będzie a będzie mieć przyszłość przed sobą. Obrona b. słaba. Pomoc niezła, najlepszy Stogowski (prawdopodobnie Kosicki sr. pomocy przyp. Red.) lecz taktycznie b. źle wyszkolona (wyjąwszy tylko to, że idzie za atakiem) i bierze sobie przykład z pomocy «Wisły«, zapominając o tem, że gra u innych niżeli drużyn krak. Kombinowanie do tyłu stwarza wiele niebezpiecznych momentów a jest to dopuszczalne (acz nie za często) tylko przy d. obronie! Podczas gdy trio defenzywne TKS. jest więcej niż marne. Atak najlepszy, zwłaszcza b. dobrym jest lewy łącznik (Cieszyński) i środek także b. dobry (Gumowski).

Na drużynie tej okazuje się niezrozumienie polskiego sportu... im trzeba trenera a byłaby to wówczas b. dobra drużyna.

Zrobiła na ogół wrażenie sympatyczne (tylko ten bramkarz, ten bramkarz) a żydzi mieli szczęście. 1. bramka zasłużona, lecz cztery następne zapisać można na konto defenzywy 2. i 4. bramkarz, 3. i 4. obrona, 5. prawa pomoc wespół z obroną najpiękniejsze dwie). Atak hyperka marnuje i niema strzelca. W drugim dniu zawodów bramkarz (Kwiatkowski) lepszy niżeli w sobotę, lecz miał bajeczne szczęści i... pozer. Pod koniec zawodów czuł się zbyt pewnym siebie, ufając swej jasno, tego dnia, wyjątkowo świecącej gwiaździe. Mimo to należy stwierdzić, że do pierwszej drużyny TKS. się nie nadaje.

Atak był zupełnie słaby i zupełnie się nie orjentuje; nawet Cieszyński, mniej się podobał niżeli wczoraj. Chcieliby kombinacją wpaść z piłką do siatki. Hirszfeld prosi się o emeryturę. Przy tem (pomijając to że biegów nieumieją i nie mają żadnego startu do piłki, czy oni się boją?) żaden z nich w ciągu dwu dni nie szedł na przeciwnika lub czynił to nieudolnie.

Właściwe wyniki powinny opiewać: 4:2 dla Hasmonei i 5:0 dla Czarnych (mniej więcej w tym stosunku). W. Kl.

Sprostowanie.

W Nr. 21 na. str. 9 powinno być: mistrzem okręgu Śląskiego został K. S. Iskra, a nie Pogoń.

Old Boys z Basylei przyjeżdża do Polski w celu rozegrania matchu z Pogonją lwowską dnia 11 i 12 sierpnia, z Polonją warszawską 15 i z Cracovią 18 i 19 sierpnia.

List z Krakowa.

Z winy zdaje się poczty nie znalazł się mój drugi list na łamach »Sportowca«, chcąc nie chcąc, zmuszony jestem w krótkości PT. Czytelników zapoznać z jego treścią, by ciągłość wydarzeń sportowych w naszym podwawelskim grodzie znaną była w najmłodszym grodzie. Sobota i niedziela 14 i 15 bm. posiadała 2 »szlagiery« a więc wyścigi cyklistów i motorzystów na torze Cracovii i turniej o 2 nagrody ofiarowane przez Redakcję »Wiadomości Sportowych«. Turniej odbywał się na boisku »Wisły« łącznie z zawodami lekkoatletycznemi o mistrzostwo okręgu i przyniósł pewne zwycięstwo Sparcie i nagrodę w postaci posążku, drugą nagrodę proporzec otrzymała Olsza, li tylko z tego powodu, że w piątek 13 bm. rozegrała zawody z Cracovią II o mistrzostwo kl. B (4:1, 3:0) wyniki w turnieju osiągnięto następujące: Korona—Olsza 3:1 (1:0) Sparta—Polonia (Wadowice) 4:0 (1:0) Olsza—Polonia 4:1 (1:1) Sparta—Korona 2 1 (2:1).

Zawody lekkoatletyczne przyniosły b. słabe wyniki, a obesłane tylko zostały przez Cracovię, B. B. S. V. z Bielska i Makkabi. Równocześnie jak wyżej podaliśmy na torze Cracovii odbywały się wyścigi cyklistów i motorzystów wojew. krak., które uzyskał p. Łazarski pokonując najpoważniejszego swego rywala p. Höchsmanna (KKCM). Drugi dzień zgromadził wielką ilość zawodników zamiejscowych, bohaterem dnia był p. Stef (warszawianin członek Cracovii). Wyścigi, na których podanie wyników brak miejsca wykazały, iż klasa krak. kolarstwa jest wysoką i nie musi się wstydzić ze swych członków. Z powodu panujących upałów publiczności niebyło dużo.

W Bielsku Cracovia uzyskuje ze Sturmem 6:0 (2:0) kończąc rozgrywki swe o mistrz. kl. A 16 punkt. na 20.

Niedziela 22 lipca przyniosła niebywałą atrakcję. Mecz dwu drużyn teatralnych złożonych ze samych gwiazd krakowskich teatrów „Bagatela" i „Opera i Operetka". Zawody powyższe trudnoby nazwać impresą sportową, gdy większość graczy nie umie kopnąć piłki — był to tylko teatr na boisku na cel Domu aktora polskiego, a przyznać należy, iż nadał się wcale dobrze; pogoda, publiczność, cała masa rozmaitych udałych „wiców" rozśmieszały publiczność, że wymienię tylko takie jak: wywiezienie „ubitego" na taczkach, wejście na boisko we frakach ubranych na koszulki. Również jak mecz teatralny interesującem było spotkanie Olszy ze Spartą odbyte rano o 9 na boisku Cracovii, które zakończyło się po grze obfitującej w bardzo emacjonujące momenty a prowadzonej w nadzwyczaj w żywem tempie zwycięstwem Olszy 3 : 2 (2 : 0). Zawody te rozpoczęły serję rozgrywek o miejsce

w klasie A, spadek po bielskim Sturmie a zarazem mistrzostwo B klasy.

Ostatnie spotkanie o mistrzostwo okręgu krak. B. B. S. V. — Wawel kończy się zasłużonem zwycięstwem bielszczem 2:1 (1:0. B. B. S. V. pokazało swe pazurki i udowodniło, że technicznie i taktycznie mogłoby być śmiało ojcem Wawelu, który na to miał jako jedyną odpowiedź ostrą i brutalną grę i tempo.

Tak więc tabela naszego okręgu przedstawia się: Wisła, Cracovia, Jutrzenka, BBSV., Wawel i zdetronizowany Sturm, o spadek po nim już bowiem toczą się boje, a można przypuszczać iż Olsza zdoła wejść do kl. A. Pozatem w Krakowie zupełnie spokojnie, drużyny mając wypoczynek, nie przeszkadzają ogórkowemu sezonowi. —be.—

Kispesti AC. (Budapest) -- Pogoń 1:1 (1:1)

match międzynarodowy na boisku Pogoni dnia 21. VII. 1923 r.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Węgrzy: Bizy, Morwaj, Dudas, Reix, Blaschnik, Budaj, Vater' Nozik, Esida, Kisch, Eberhard.

Pogoń: Mietek Kuchar, Ignasiewicz, Olearczyk, Schneider, Wójcicki, Gulicz, Słonecki, Bacz, Wecek, Wieczysty, Szabakiewicz,

Grę zaczyna Pogoń, która przez pierwsze dziesięć minut atakuje bramkę gości. Cała sesja strzałów ataku Pogoni kończy się chwytem bramkarza bardzo dobrze usposobionego lub autem. W 4' Ignarowicz zamienia róg strzelony na aut. W 7' bramkarz Kispesti broni na róg, którego Pogoń nie wykorzystuje. Następuje serja obustronnych ataków. W 19' ładny atak Pogoni kończy się bramką strzeloną przez Wacka z podania Wieczystego. W 35' Bacz strzela, bramkarz Węgrów piłę łapie ale ją wypuszcza, nadlatuje Słonecki i nieuchronnie strzela w lewy róg, jednak z niewiadomych przyczyn odgwizduje aut, którego nie było, nie uznając tem samem bramki, co wywołało żywiołowy protest ze strony publiczności. Teraz zaczynają naciskać Węgry i w 44' wyrównają główką z podania z autu.

Po przerwie obie drużyny starają się przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Gra przybiera błiskawiczne tempo i staje się brutalną. W 7' Pogoń nie wykorzystuje kornera.

Pod koniec gry strzela Bacz a bramkarz Kispesti chwyta piłkę już poza linją w bramce, czego p. sędzia naturalnie nie zauważa.

Rogów 2:1 (1:1) dla Pogoni.

Drużyna gości przedstawia się jednolicie, wyróżniał się jedynie lewy skrzydłowy i prawy obrońca z graczy któ-

rzy grali we Lwowie przed dwoma laty byli jedynie Blaschnik, Budaj i Eberhardt.

Pogoń wystąpiła z trzema rezerwowymi. W pierwszej połowie na miejscu Garbienia grał Szabiekiewicz a na lewem skrzydle Wieczysty, którzy w drugiej połowie zamienili miejsca. Obaj swą grą dowiedli, że godnie potrafią zastąpić nieobecnych.

Na miejscu Jurasa grał z powodzeniem Słonecki, Wacek, Bacz, Słonecki, Olearczyk i Mietek Kuhar doskonali. Reszta drużyny z wyjątkiem Wojteckiego, który był najgorszym graczem na boisku, dobra.

Sędziował p. Zimerman, który nie nadaje się do prowadzenia matchów nawet C-klasowych.

Publiczności około 4000.

Wynik moralny 3:1 dla Pogoni. Al. Op.

—

22. VII. Match rewanż. Kispeti—Pogoń 2:2 (1:1). Recenzja w następnym numerze.

Z całej Polski.

O k r ę g l w o w s k i.

Lwów.

Ostatnie zawody o mistrz. kl. B.

A. Z. S. — Sparta 1 : 1 (1 : 1) 15. 7.

Gra otwarta i brutalna ze strony Sparty (Kustarwicz, Wołak). W obu drużynach najlepsi bramkarze Baczyński A. Z. S. i Dybczak. Sędzia p. Szargel N. wydawał rażąco stronnicze osądy na korzyść Sparty i jego winą, że dopuścił do gry brutalnej. A. Z. S. w mistrzostwie w swojej grupie uzyskał drugie miejsce po Pogoni II. Poważni kandydaci do kl. A. to A. Z. S. Orlęta, Pogoń (Stryj), Sokół (Stanisławów),

Czarni II. — R. K. S. 7 : 0

Piękna gra ataku Czarnych.

Pogoń III. — Kresowia 6 : 0

Ładna kombinacja juniorków Pogoni. J. P.

Przemyśl.

Hagibor — Ż. K. S. (Sambor) 3 : 2.

O k r ę g k r a k o w s k i.

Bielsk 15 7. Mistrzostwo kl. A.

Cracovia — D. F. C. Sturm 6 : 0 (2 : 0)

Kraków 13. 7. Mistrzostwo kl. B.

Olsza — Cracovia II. 4 : 1 (3 : 0)

Bochnia. Krakowianka — K. S. Bochnia 6:0 zaw. tow. W d. 14. i 15. bm. redakcja «Wiadomości Sportowych» urządziła turniej piłki nożnej dla drużyn drugoklasowych

1-szy dzień Korona—Olsza 3:1 (1:0)
Sparta—Polonja 4:0 (1:0)
2-gi dzień Olsza—Polonja 4:1 (1:1)
Sparta—Korona 2:1 (2:1)
Pierwszą nagrodę otrzymała Sparta (Statua)
Drugą „ „ Olsza (proporzec)

Okręg łódzki.

Łódź 15. 7. Union—Wisła (Kraków) 2:0 (0:0) zaw. tow.

Okręg lubelski.

Lublin. Lublinianka—Szomryja 8:0 (5:0) zaw. tow.
W. K. S.—Makkabi 7:0 zaw. tow.

Okręg warszawski.

Warszawa Warszawianka komb.—Ruch 14:0 zaw. tow.
„ rezer.—Ska. 1:0 „ „
Orkan—Barkochba 4:1 „ „
15. 5. Mistrzostwo kl. B.
Czarni (Radom) — W. T. C. 1:0 (1:0)

Okręg wileński.

Ostateczna tabela rozgrywek o mistrzostwo kl. A.
Wil. Z. O. P. N.

	Lande	I pp Leg.	W. K. S. Wilno	grano	wygrano	nierozgr.	przegr.	Bramki dla	Bramki przeciw	punkty
Lande	—	2:2 1:0	4:0 5:1	4	3	1	—	12	3	7
I. p. p. Leg.	2:2 0:1	—	3:1 4:0	4	2	1	1	9	4	5
W. K. S. Wilno	0:4 1:5	1:3 0:4	—	4	—	—	4	2	16	0

Zagranica

Jugosłowia

15. 7. Agrom Sparta (Progo) Gradjanski 3 : 1

Austrja

Wiedeń Blue Star II — Blue Star I 6 : 4

Szwecja

15. 7. Nordköpping Amatorzy (Wiedeń) Repr. Nordköpping 6 : 1

Oerebre Amatorzy — Oerebro 5 : 1

Göteberg Göteberg — Londyn 2 : 1

Haga — Kopenhaga 3 : 2

Haga — Londyn 3 : 2

Göterberg — Haga 4 : 0

Czechosłowacja

15. 7. Praga Meteor VIII — Havoy VIII 3 : 1

Cieszyn Hakoah (Bielsko) — Makkabi 1 : 0

Berno Kralowe pole — S. K. Truawa 4 : 3

Koszyce Viktorja Ziżk. — S. K. Koszyce 8 : 2

Mor. Ostrew Praśnia team — M. O. S. C. 2 : 1

D. S. V. Witkowice — S. K. Slovan 3 : 2

Pilzm D. F. C. (Praga) — Olympia 8 : 1

11. 7. Belgrad Pogoń — Belgradzki K. S. 5 : 2 (2 : 0)

12. 7. „ Jugosłavia — Pogoń 4 : 0 (3 : 0)

Lekkoatletyka.

Zawody lekkoatletyczne o mistrz. krak. OZLA. rozegrane zostały w dn. 14 i 15 bm. na boisku TS. »Wisła«.

Bieg 100 mtr. — 1 Balcer (Cr.) 12·5”
„ 200 „ — 1 Balcer 25
„ 400 „ — 1 Gryglewski (Cr.) 58·5”
„ 800 „ — 1 Langer (Mak.) 2’30”
„ 1500 „ — 1 Hyla.
Sztafeta 4×100 — 1 Cracovia 51” — 2 Cracovia.
Skok w dal — 1 Balcer 5,60 m. — 2 Hamerlak 5,52 m.
Skok w wyż — 1 Hamburger (Cr.) 1,54 m.
Skok o tyczce — 1 Hamburger 2,65 m.
Trójskok — 1 Florkiewicz 10,75
Rzut kulą — 1 Bannert (BBSV) 11·31 m.
Rzut dyskiem — 1 Bannert 31,68 m.
Rzut oszczepem — 1 Heim (M) 35,70 m.

—

Zawody lekkoatletyczne o mistrz. Lw. OZLA. rozegrane w dn. 14 i 15 bm.

Bieg 100 m. — 1 Sterba (Pog.) 11·6"
Bieg 200 m. — 1 Sterba 24·8"
Bieg 400 m. — 1 Sterba 54·6" — 2 Prugar (Pog.) 57·8"
Bieg 800 m. — 1 Kawa (Pog.) 2'13·2"
Bieg 1500 m. — 1 Kawa 4'32"
Bieg 5000 m. — 1 Halicki 17'19·6"
Skok w dal — 1 Herba 6,10 m.
Skok w wyż z rozb. — 1 Łucki 1,62 m. — 2 Herba 1,62
Skok o tyczce — 1 Cybulski (Pog.) 3,10 m.
Rzut oszczepem oburącz — 1 Szydłowski (Pog.) 76,71 rek. polski.
Rzut oszczepem po za konkursem Szydłowski 79,56 nowy rekord polski.
Rzut oszczepem prawą — 1 Szydłowski 51,50 m.
Rzut dyskiem — 1 Szydłowski 71,80 (pr. 39,04)
Rzut kulą — 1 Cybulski (Pog.) 21,57 (pr. 11,25).

Panie:

Bieg 60 m. — 1 Gwizdałówna (P) 8·9"
Bieg 300 m. — 1 Gwizdałówna 56·4" nowy rekord.
Bieg rozst. 4×60 — 1 Pogoń 37'5"
Skok w dal — 1 Gwizdałówna 3,95 m.
Skok w wyż – 1 Ditczukówna (P.) 120,5 m. (rekord)
Rzut kulą — 1 Ditczukówna 1,205 m. rekord polski.

—

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne odbędą się w Warszawie d. 8 i 9 września.

—

Niemiecki rekord w rzucie dyskiem postanowił Steinbrenner na 45,18 m.

—

W rzucie kulą nowy rekord niemiecki postanowił Wenniger w Darmstacie rzucając 13 50 m.

—

Zawody o mistrzostwo Czechosłowacji.

Bieg 100 m. Skokan 11·4"
„ 200 m. Swoboda 23·4"
„ 400 m. Karel 53·2"
„ 800 m. Vohralik 2'06·3"
„ 1500 m. Vohralik 4'12·2"
„ 5000 m. Niedobity 16'44"
„ 10000 m. Sindler 34'25" rekord czeski
„ 110 m. z płotkami Jandera 16'4"
Sztafeta 4×100 Slavia A 46"
Sztafeta 4×400 ACS. 3'37" rekord czeski
Chód 2000 m. Plichta 9'01·2"
Chód 10000 m. Slehofer 50'27" rekord czeski

Skok w dal z miejsca Mzarek 2,93 m.
„ w dal z rozbiegiem Sobotka 6,38 m.
„ w wyż z rozbiegiem Zandera 1,77 m.
„ o tyczce Ivo 3,57 m.
Rzut dyskiem Swoboda 37,17 m.

—

Mistrzostwo w Anglji w d. 4. 6. w Manchesterze.

Bieg 100 y. Abrahams 10·1"
„ 220 y. Abrahams 22·2"
„ 440 y. Ewans 51·9"
„ 880 y. Spencer 2'02"
„ 3 mile ang. Blewit 15'21·6"
„ 110 m. z płotk. Carpentier 15·9'
Skok w dal Abrahams 6,96 m.
„ w wyż Carpentier 1,83 m.
Rzut dyskiem Henderson 32·80 m.

—

Mistrzostwo Włoch w d. 24. 6 w Bolonji.

Bieg 100 m. Giongo 10·8"
„ 200 m. Giongo 22·6"
„ 400 m. Cominotto 51"
„ 800 m. Cominotto 2'
„ 1500 m. Ferrario 4'03·2"
„ 5000 m. Ambrosini 15'48"
„ 3000 m. Ambrosini 9'43"
„ 10 000 m. Lussano 32'03"
„ 110 m. z płotkami Contolli 16·6"
Chód 10 000 m. Friggerio 48'50"
Skok w dal Nespoli 6,67 m.
„ w wyż Pogani 1,75 m.
Rzut dyskiem Tugnoli 38,79 m.
„ kulą Tugnoli 12,17 m.
„ oszczepem Clementi 53,33 m.

—

P.Z.L.A. organizuje d. 29. bm. pięciobój o mistrz. Polski.

—

Na zawodach lekkoatletycznych rozegranych w czasie jubileuszu AZS. w Krakowie, drużyna »Warszawa« (Piątkowski, Weiss, Ołdal, Karszewski) ustanowiła nowy rekord polski sztafety olimpijskiej (100+200+400+800) w 3'45" lepszy od dawnego o 4·2"

Zawody lekkoatletyczne urządzone przez Klub Sportowy »Unja« Chełmno, d. 15. 7. 1923 r. na dziedzińcu koszar Centr. Szkoły Podoficerów Piechoty nr. 1 wydały następujące wyniki:

Pięciobój:

1. nagrodę otrzymał: kol. B. Lemański 46 pkt.
2. „ „ „ Kaniewski 39 pkt.
3. „ „ „ Więczkowski 39 pkt.

Zawody jednostkowe:

Bieg 100 metrów:

Kol. Więczkowski $11^{3}/_{5}$ sek., kol Domagalski $12^{2}/_{5}$ sek., kol. Kaniewski $12^{3}/_{5}$ sek.

Skok w zwyż:

Startowało trzech zawodników na 1,45 mtr. Z przeszkód przerwano dalsze rozgrywki. **Na przedbojach osiągnęli:**

Kol. Lemański 1,60 mtr., koledzy: Rutkowski i Domagalski 1,50 mtr.

Skok w dal:

Kol. Lemański 5,15 mtr., kol. Markowski 5,11 mtr., kol. Więczkowski 5,11 mtr.

Pchnięcie kulą $7^{1}/_{4}$ kg.:

Kol. Kaniewski 9,80 mtr., kol. Lemański 8,83 mtr., kol. Domagalski 8,82 mtr.

Bieg 400 mtr.:

Kol. Więczkowski 59 sek., kol. Kaniewski 1 min., kol. Domagalski $1^{1}/_{5}$ min.

Bieg 4000 mtr.:

Kol. Hinc 13,27 min., kol. Więczkowski 14 min., kol. Blumkowski $14{,}27^{1}/_{5}$ min.

Po zawodach rozdano zawodnikom nagrody oraz dyplomy.

Komitet Sędziowski.

Hippika.

We Lwowie Koło Sportowe VI. Brygady Jazdy w dn. 5., 7., 8 i 10 bm. na torze 14 p. uł. na Jałowcu zorganizowało konkursy hipiczne. Jury stanowili gen. Pajewski, płk. Grabowski, Przezdziecki i inni. Między innemi konkurs obejmował: a] konkurs zwyczajny dla panów (10 przeszkód), koni zgłoszonych 74, startowało 58, zdyskwalifikow. 33. — 1. por. K. Zawiliński 6 p. uł. na »Generale«. b] Bieg miśliwski około 4 klm. — 1. rtm. Romanowski 6 p. szt. kon. na »Bobie«. c] konkurs parami — 1. p. M. Bazylika na »Generale« i por. Zawiliński na »Filucie«.

Konkurs myśliwski dla panów 12 przeszk. czas mak. 3' — 1. rtm. Tuski 6 p. uł. na »Zabawce« 1:56" czas rekordowy. W konkursie zwyczajnym pań — 2. p. Bazylika na »King Tomie«, oprócz tego były biegi dla podoficerów, woltyżerka, władanie bronią białą i inne.

Nadesłanie.

Wielmożny Panie Redaktorze!

Niniejszem proszę uprzejmie o zamieszczenie poniższego listu na łamach cennego pisma:

„Z powodu nagłego przerwania wydawnictwa czasopisma ilustrowanego „Wiadomości Sportowe" przez obecnego tychże właściciela p. Rudolfa Nowaka, poczuwam się do obowiązku wyrażenia tą drogą jak najserdeczniejszego podziękowania wszystkim korespondentom i współpracownikom, jak i licznym rzeszom czytelników, pierwszym za wydatną pracę, jaką często ze szkodą swych zajęć bezinteresownie poświęcali, zasilając pismo artykułami czy recenzjami, drugim zaś za poparcie i zaufanie jakim dażyli redakcję.

Wreszcie wszystkim członkom redakcji i przyjaciołom pisma składam serdeczne dzięki za miłą współpracę ze mną i starania nad rozwojem „Wiadomości Sportowych".

Spodziewając się, iż Wny Pan Redaktor nie odmówi mi tej przysługi i zechce w najbliższym numerze cennego pisma poświęcić mi kilka wierszy na umieszczenie powyższej notatki, pozostaję

z głębokim szacunkiem

Władysław Budzisz
redaktor „Wiadomości Sportowych".

XI. Turniej tennisowy w Ciechocinku.

Powyższy turniej rozpoczyna się o godz. 8 dnia 28. bm. i obejmuje gry pojedyńcze panów, gry podwójne panów i gry mieszane.

Nagrody tak ilością jak i wartością przedstawiają się okazale i sądzimy że ściągną większą ilość uczestników turnieju.

Należy zaznaczyć, że Komisja Zdrojowa zarezerwowała lokale dla zgłaszających się oraz zapewniła wszelkie wygody utrzymania podczas turnieju.

Zgłoszenia do dnia 27. bm. w Komisji Zdrojowej w Ciechocinku za opłatę wstępnego w wysokości 50 000 mkp. od osoby.

Przy sposobności należy zaznaczyć, że turniej będzie jedyną sposobnością dla publiczności z Torunia i okolic do jednoczesnego zwiedzenia jednego z najlepszych polskich zdrojowisk oraz przypatrzenia się ładnej grze turniejowej w tennisa, tego bodaj że najładniejszego sportu.

Komunikacja z Ciechocinkiem jest bardzo dogodna i tania. Można wyjechać po południu i wrócić tego samego dnia wieczorem.

Jak się dowiadujemy, dnia 4 sierpnia „Legja" Warszawa ma zamiar rozegrać w Ciechocinku match towarzyski i w tym celu zwróciła się do „Sokoła" z odpowiednią propozycją.

O ile pertraktacje dojdą do skutku, będziemy mieli sposobność oglądania ciekawej gry, tembardziej, że „Legja" wyśle swoją najlepszą drużynę.

List z Ciechocinka.

W dniu dzisiejszym byliśmy świadkami ciekawego spotkania się dwóch warszawskich drużyn. Zarząd Legji—Warszawa, w porozumieniu z przedstawicielem sportowym Komisji Zdrojowej, postanowił urządzić cykl poważnych zawodów. W tym celu, kosztem przeszło 8 miljonów doprowadzono boiska przy tężniach do możliwego stanu postawiono bramki i płot i w dniu 22 go zorganizowano spotkanie „Legji" z „Pogonią" (Warszawa).

Przebieg matchu był nader ciekawy i świadczył o wysokim poziomiu obydwóch drużyn. Rezultat 7 : 3 (4 : 3) dla „Legji".

Fakt dojścia do skutku poważnego matchu w Ciechocinku świadczy o usilnych staraniach Komisji Zdrojowej zorganizowania racjonalnego i poważnego sportu w Ciechocinku, który był dotychczas pod tym względem upośledzony.

Pełne uznanie należy się Szanownemu Panu D-rowi Raczyńskiemu oraz wszystkim członkom Komisji za wysiłki i pracę na polu rozwoju sportu w Ciechocinku. T. A.

Tennis.

Lwowski Klub Tennisowy zorganizował międzynarodowy turniej tennisowy, z następującemi wynikami: Gra pojedyńcza panów San-Galli (Rumunja) bije Rudisa (Czechosł.) 6 : 1, 6.3, Rosetti (Rum.) bije Zachara (Kraków) 6 : 1, 6 : 3. Todorowski (Rum.) bije Kalińskiego (Krak.) 6 : 3, 6 : 0. Gra podwójna panów: Frey (Łódź), Stahl (Łódź) biją Whitelscada (Rum.) i Todorowskiego (Rum.) 8 : 6. 6 : 1, San-Galli (Rum.) i Rosetti (Rum.) biją Kowalskiego (Warszawa) i Drewnowskiego (Warszawa) 6 : 8, 6 : 1, 6 : 2. Miziewicz (Lwów), Kuchar (Lwów) biją Makomaskiego (Warsz.) i Bergsona (Warsz.) 6 : 4, 6 : 4. Gachet (Warsz.) i Zacher (Warsz.) biją Grabowskiego i Kruczkiewicza 6 : 2, 3 : 6. 6 : 4. Gra pojedyńcza: Rychterówna (Łódź), Dubieńska (Krak.) 6 : 2, 6 : 4. Kowalewska (Warsz.), Koliszerówna (Lwów) 6 : 1, 6 : 2. Rozgrywka odbędzie się w Warszawie.

—

Zawody światowe w Wimbledon rozpoczęły się dnia 25-go czerwca.

—

Mistrzostwo Czechosłowacji zdobył Zemla bijąc Rodziankę 7 : 5, 8 : 6, 6 : 7, 6 : 4, a mistrzostwo Pragi po zwycięzeniu Soyki 6 : 2, 2 : 6, 7 : 5 i 6 : 4.

—

Mistrzostwo Francji zdobył Blanchy bijąc Decugrs'a 1 : 6 6 : 2, 6 : 0 i 6 : 2.



DODATEK „SPORTOWCA"

Ponieważ nie było zastrzeżenia co do przedruku niniejszego artykułu pozwalamy sobie w całości jego umieścić (z Przeglądu Sportowego nr. 28).

Skoki pływackie.

(Ciąg dalszy).

Skok na głowę — jest jednym z najważniejszych i praktycznie najbardziej użytecznych skoków.

Skok na głowę z miejsca. — Postawa zasadnicza. Ramiona wzniesione w górę. Rozmach rękami ten sam co w skoku na nogi. Uniesienie ciała na palce, energiczny rozmach ramion aż do wyprężenia w bok i równoczesne odbicie się. Wyprężone nogi wyrzuca się w tył, tak że krzyże są wypuklone ku przodowi a ciało przybiera kształt łuku. Głowa podana w tył, ramiona przez dwa tempa trzyma się w bok i ku górze. Przy wpadaniu w wodę ramiona idą poprzed głowę. Kąt zanurzenia wynosić winien 45°.

Skok na głowę z rozbiegu. — Energiczny rozbieg, silne odbicie obu nogami (częścią przednią stopy) na brzegu deski. Skok idzie wysokim łukiem, podobnie jak w skoku poprzednim.

Skok na głowę w tył z miejsca tyłem. — Ciało spoczywa na palcach, ramiona w górze, wzrok przed siebie. Teraz bierze skaczący rozmach ramionami od przodu ku tyłowi i z powrotem i odskakuje od deski. Na szczycie drogi powietrznej zarzucić należy głowę w karku. Przez ten ruch i ciężar tułowia kieruje się ciało skaczącego głową ku wodzie. Uwaga: Wszystkie skoki można wykonać z „przyłożonemi rękoma" lub z „przyłożeniem rąk". W pierwszym wypadku przykłada się ramiona w chwili odskoku, w drugim dopiero po odbiciu, na szczycie drogi powietrznej.

Skoki łamane, szczupaki. — Przez skok łamany rozumiemy skok z przygięciem wyprostowanego poprzednio ciała w stawach biodrowych.

Skok łamany z miejsca przodem. — Uniesienie się na palce, wzrok skierowany przed siebie, krzyże wypuklone do przodu, ramiona skierowane ku górze. Skaczący bierze następnie rozmach i skacze prawie pionowo w górę a po wy-

lecieniu z deski łamie nagle ciało w biodrach, przyczem nogi pozostają wyprostowane. Teraz wytrzymać należy chwilę w tem położeniu. Wyprostowanie ciała do skoku na głowę, ostre wpadnięcie w wodę blisko deski.

Skok łamany z miejsca tyłem. — Postawa zasadnicza tyłem na palcach, ramiona w górę. Wysoki odskok do tyłu, „złamanie“ a następnie wyprostowanie ciała. Ponieważ skok ten idzie tuż przy desce, należy baczyć na daleki odskok od deski, by uniknąć uderzenia ramieniem lub głową.

Salto. — Przez określenie to rozumiemy skok połączony z obrotem ciała dookoła osi poprzecznej. Skok ten wykonuje się w trojaki sposób: ciało obraca się naprzód lub w tył 1. w postawie wyprostowanej, 2. w łamanej, 3. kucznej. Ostatnie dwa skoki przedstawiają różny stopień trudności, ale dają zgoła inny obraz.

1 1 salto kuczne wprzód z miejsca. — Silne, wysokie odbicie. Nogi przykurcza się, ramiona wyrzuca do przodu i obejmuje niemi kolana, głowa przychodzi do piersi. Ciało zwinięte w kulę obraca się dzięki rozmachowi do przodu dookoła osi poprzecznej. Tuż po dokonaniu 3/4 obrotu — energiczne wyprostowanie nóg i ramion wdół, podanie barków wtył i wyprostowanie głowy tak, że skaczący wpada do wody w postawie na nogi. $1^1/_2$ salto polega na pełnym obrocie dookoła osi poprzecznej z dołączeniem skoku na głowę.

Skoki Auerbacha. — Skok Auerbacha na głowę jest skokiem 2 i pół obrotu wtył dookoła osi poprzecznej, przyczem obrót wykonuje się ciałem zupełnie wyprostowanem. Wykonanie: Z postawy zasadniczej wyskakuje się w górę z ciałem wyprostowanem. Teraz następuje energiczne zarzucenie ramion wtył z równoczesnem zadarciem głowy ku tyłowi w karku. Krzyże są przytem wypuklone, nogi i końce palców dokładnie wyprężone. Przez ten rozmach zwrotny i siłę ciążenia wpada ciało pierwszym kierunkiem ostro w wodę.

Skok łamany Auerbacha. — Po odskoku wyrzuca się wyprostowane nogi w górę, przyczem końce palców dotykają końców nóg. W tej postawie „łamanej“ wytrzymać należy chwilę, następnie wyprężone ramiona rzuca się w tył a ciało energicznie wyprostowuje. Skaczący wpada w wodę w postawie skocznej na głowę.

Salto Auerbacha — jest 1/1 obrotem w tył z miejsca. Wysokie odbicie od deski. Obrót następuje na szczycie drogi powietrznej. Ramiona biorą rozmach z dołu ku górze, nogi równocześnie kurczą się, głowę zarzuca się w tył. Tuż po dokonaniu 3/4 obrotu — ciało wyprostowuje się, ręce przykłada. Zanurzanie idzie nogami.

Śruba — jest obrotem około osi podłużnej ciała [pół lub 1/1]. Ostre odbicie z deski do skoku na głowę. Obrót rozpoczyna się po dokonanym wyskoku przez szarpnięcie ramionami i ruch wyciągniętych w bok ramion. Krążenie ramion polega na tem, że ramiona opisują drogę z położenia pierwotnego około ciała. W czasie obrotu skaczący zachowuje wyprostowaną postawę skoczną na głowę.

Korkociąg, świder. — Skok ten złożony jest ze skoku łamanego i śruby. Ciało wpada głową w wodę.

Trupek. — Do skoku na głowę zalicza się i ten skok, który wykonać można jako trupek przodem, tyłem i bobiem. Skok ten cechuje to, że wykonuje się go bez żadnego odbicia, z miejsca, poddając ciało wyłącznie działaniu siły ciężkości.

Skok startowy — jest dziś najbardziej rozpowszechnionym skokiem na głowę, którym rozpoczyna się wedle ogólnie obowiązujących regulaminów każdy wyścig pływacki za wyjątkiem wyścigu na wznak. Podobnym do niego jest skok z miejsca w dal t. zw. „plunging"; po odbiciu się skaczący z twarzą zanurzoną we wodzie daje się unieść sile popędowej odskoku.

Artykuł powyższy ma za zadanie umożliwić czytającym najogólniejszą orjentację w tym dziale i dlatego w żadnem miejscu nie wchodzono w szczegóły techniczne skoków.

E. Baszkoff.

Redaktor naczelny Stanisław Maltze; redaktor odpow. Stanisław Kince.
Redakcja i administracja Toruń, Bydgoska 48.
Nakładem Tor. Zw. Okręg. P. N.
Czcionkami Drukarni Toruńskiej T. A., Toruń, św. Katarzyny 4.